

Sygn. akt II KO 74/19

POSTANOWIENIE

Dnia 29 sierpnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Świecki

w sprawie **K. I.**

oskarżonej o czyn z art. 270 § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 29 sierpnia 2019 r.,

wniosku Sądu Rejonowego w W. , zawartego w postanowieniu tego Sądu z dnia 25 lipca 2019 r., sygn. akt II K (...), o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu w trybie art. 37 k.p.k.,

p o s t a n o w i ł:

wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w swoim wniosku podał, że zawisła przed nim sprawa K. I. , dotyczy zarzucanego jej przestępstwa z art. 270 § 1 k.k., które miało zostać popełnione w siedzibie tegoż Sądu. Zdaniem Sądu występującego z wnioskiem okoliczność ta przemawia za zastosowaniem instytucji opisanej w art. 37 k.p.k. celem uniknięcia zarzutów, które mogłyby wskazywać na brak obiektywizmu i bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy. Ponadto, Sąd właściwy powołał się na fakt, że nie można wykluczyć, iż w sprawie przesłuchiwany w charakterze świadka będzie pracownik Biura Podawczego tego Sądu. Rozpoznanie sprawy w tym Sądzie mogłoby zatem rodzić sugestie, że z uwagi na relacje koleżeńskie i służbowe z osobami występującymi w sprawie w charakterze świadka nie zostanie ona obiektywnie rozpoznana. Przytoczone tu okoliczności przemawiają zdaniem Sądu właściwego za przekazaniem niniejszej sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek Sądu Rejonowego nie jest zasady i dlatego nie mógł zostać uwzględniony.

W orzecznictwie utrwalone jest już stanowisko, że przepis art. 37 k.p.k. ma charakter wyjątkowy i w związku z tym nie może być interpretowany rozszerzająco. Może on być zastosowany jedynie wtedy, gdy zaistniałe w sprawie okoliczności jednoznacznie świadczą o tym, że jej pozostawienie do rozpoznania sądowi miejscowo właściwemu byłoby sprzeczne z dobrem wymiaru sprawiedliwości. Takimi okolicznościami mogą zaś być tego rodzaju sytuacje, które mogą wywierać wpływ na swobodę orzekania lub stwarzać przekonanie, nawet i mylne, lecz powzięte w oparciu o racjonalne przesłanki, o braku warunków do rozpoznania danej sprawy w sposób w pełni obiektywny (zob. np. postanowienie SN z dnia z dnia 27 sierpnia 2015 r., III KO 83/15, LEX nr 1771719 i przywołane tam judykaty). Sąd Najwyższy wielokrotnie (np. w powołanym tu orzeczeniu) wskazywał już, że przekonanie o braku możliwości do obiektywnego rozpoznania sprawy przez sąd miejscowo właściwy oparte być powinno na racjonalnych przesłankach. Przekonanie takie, oparte jedynie na przypuszczeniach i założeniach o charakterze hipotetycznym, nie jest wystarczające do odstąpienia od reguł właściwości miejscowej. Przedwczesne zaś odstępowanie od tych reguł może wręcz niezawisłość sędziowską osłabić, co negatywnie wpływa na postrzeganie sądów przez opinię społeczną.

W ocenie Sądu Najwyższego przedstawiona inicjatywa nie wskazuje na wystąpienie tego rodzaju okoliczności, które uzasadniałyby przekazanie sprawy innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości. Nie sposób bowiem wskazywanych przez Sąd właściwy okoliczności zaistniałych w rozpatrywanej sprawie uznać za takie, które mogłyby wywołać w opinii publicznej realne wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy w Sądzie właściwym.

W żadnym razie za przekazaniem nie przemawia okoliczność, że sprawa, w której wystąpiono z przedmiotowym wnioskiem, dotyczy przestępstwa, które miało

zostać popełnione w Biurze Podawczym Sądu właściwego. Rzec bowiem w tym, że okoliczność ta nie powoduje, iż pokrzywdzonym przez to przestępstwo jest sam Sąd właściwy, co rzeczywiście uzasadniać mogłoby przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. Podobnie, jedynie hipotetyczna możliwość przesłuchania pracownika Biura Podawczego nie stanowi przesłanki do przekazania, zwłaszcza, że będzie on ewentualnie przesłuchiwany jedynie na okoliczność złożenia podrobionego dokumentu. Ogólnikowe jedynie odwoływanie się zaś do relacji koleżeńskich i służbowych jest niewystarczające do wyłączenia od rozpoznawania sprawy całego Sądu właściwego. Nie powołano się więc w omawianym tu względzie na realną możliwość wystąpienia w odbiorze społecznym wątpliwości co do bezstronnego i obiektywnego rozpoznania sprawy w Sądzie właściwym.

W podsumowaniu należy stwierdzić, że wystąpienie Sądu Rejonowego nie zawiera żadnych przekonujących argumentów, które pozwalałyby uznać, iż za przekazaniem sprawy innemu sądowi rzeczywiście przemawia dobro wymiaru sprawiedliwości w rozumieniu art. 37 k.p.k.

Z tych też względów Sąd Najwyższy orzekł, jak w postanowieniu.